

Zagrać komuś na widełcu

1 kwietnia 2011

 EaTheremin to metalowy widelec opracowany przez naukowców z Ochanomizu University, który wykorzystuje zdolność przewodzenia prądu przez ludzkie ciało. Kiedy kawałek pokarmu dotyka skóry, pojawia się dźwięk. Można dotykać czegokolwiek (ważne, by doszło do zamknięcia obwodu), ale wewnątrz ust najlepiej nadaje się do tego celu, bo jest wilgotne. Cechy dźwięku zależą od oporności pokarmu.

Reina Nakamori tłumaczy, że za pomocą EaTheremin można uzyskać naprawdę ciekawe efekty, dlatego niewykluczone, że ludzie będą jeść więcej lub skosztują czegoś, za czym wcześniej nie przepadali. Japończycy wierzą, że ich widelec to wybawienie dla rodziców niejadków, ale równie dobrze dzieci będą się bawić jedzeniem, a nie jeść.

Szczególnie ciekawym doświadczeniem jest spożywanie potraw z twardszą warstwą zewnętrzną i bardziej miękkim środkiem lub kurczaka z ciągnącą się skórą. Różnice w rezystancji zapewniają złożony i zmieniający się w nieprzewidywalny sposób dźwięk (niektórzy porównują to do vibrato). Co ciekawe, różne osoby uzyskują za pomocą EaTheremin różne dźwięki, zależy to od zawartości wody i tkanki tłuszczowej w ich organizmie.

Obecnie trwają prace nad muzyczną łyżką i kubkami, dzięki czemu można by wygrywać melodie na pokarmach płynnych, takich jak zupy czy sosy. Miejmy nadzieję, że naukowcom uda się wykroczyć poza repertuar przypominający wykonania na pile.

Opracowanie: Anna Błońska

Zdjęcie: [Helga Weber](#)

Na podstawie: Engadget

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)